

Ks. ROBERT KACZOROWSKI

Szemud

Msze *per annum* (VI-X) z pelplińskiego śpiewnika opublikowanego w 1871 r.

Streszczenie: Artykuł zawiera omówienie pięciu tzw. *mszy polskich* pochodzących ze *Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego* autorstwa ks. Szczepana Kellera, opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku. Mianem *mszy polskich* zwykło określać się ułożone specjalnie w języku ojczystym pieśni mszalne wykonywane podczas liturgii w miejsce łacińskich śpiewów *ordinarium* i *proprium missae*. Pieśni te odgrywały istotną rolę – z jednej strony – w zachowaniu języka swych ojców w czasach, gdy Polski nie było na mapie Europy, z drugiej zaś – stały się doskonałą formą katechizacji i ugruntowania podstawowych prawd wiary katolickiej.

Słowa kluczowe: XIX w., msze polskie, pieśni mszalne, religijność potrydencka.

Wstęp

Liturgia XIX w. na ziemiach polskich wykształciła specyficzny fenomen, który z czasem nazwano *mszami polskimi*. Są to po prostu *pieśni mszalne* wykonywane w języku polskim, którymi zastępowano stałe części mszy łacińskiej. Jako źródło tego zjawiska wskazuje się na dwa czynniki. Po pierwsze: zwraca się uwagę na potrzebę Polaków do uczestnictwa w Eucharystii sprawowanej w ich ojczystym języku. Po drugie: polskie śpiewy wykonywane w przestrzeni kościoła ugruntowywały poczucie tożsamości narodowej w tym czasie, w którym Polskę wykreślono z map Europy¹.

Prezentowane w niniejszym szkicu pięć mszy przeznaczonych do wykonywania podczas liturgii niedzielnej w ciągu roku (*per annum*) pochodzą ze *Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego* autorstwa ks. Szczepana Kellera. Publikacja ta ukazała się drukiem w Pelplinie w 1871 r. Na 1038 stronach (plus 16 stron dodatku) zawarte są teksty 1218 pieśni (bez zapisu nutowego). Na stronach od 6 do 78 znajdują się Msze w liczbie 42. Omawiane w tym artykule tzw. *msze polskie* oznaczone są od nr. VI do nr. X (strony 18-29)².

¹ Zob. Z. Witt, *Śpiew w liturgii na ziemiach polskich w XIX wieku*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, red. W. Schenk, Lublin 1980, t. 3, s. 205-343.

² Zob. S. Keller, *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, Pelplin 1871. Zob. inne publikacje dotyczące tzw. *mszy polskich*: R. Kaczorowski, „Msze za umarłych”

1. Obecność pieśni mszalnych w liturgii niedzielnej w ciągu roku

Prezentowana poniżej tabela wymienia wszystkie elementy liturgii trydenckiej i ukazuje te części, które zastępowane były śpiewem pieśni mszalnych w języku polskim.

	VI	VII	VIII	IX	X
NA INTROIT	+	+	+	+	+
NA KYRIE					
NA GLORIA	+	+	+	+	+
PRZED EWANGELIĄ	+	+	+	+	+
NA GRADUAŁ PRZED KAZANIEM					
NA CREDO	+	+	+	+	+
NA OFFERTORIUM	+	+	+	+	+
NA SANCTUS	+	+	+	+	+
PO PODNIESIENIU	+	+	+	+	+
NA AGNUS	+	+	+	+	+
NA KOMUNIE ŚW.					
NA PRZEŻEGNANIE	+	+	+	+	+

Źródło: S. Keller, *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, Pelplin 1871, s. 18-29.

Na podstawie powyższego zestawienia widać, że żadna z prezentowanych Mszy nie przewidywała śpiewu NA KYRIE, NA GRADUAŁ PRZED KAZANIEM oraz NA KOMUNIE ŚW. Poza tym wszystkie pozostałe elementy liturgii łacińskiej mogły być zastępowane śpiewem w języku polskim.

ze śpiewnika ks. Kellera z 1871 roku, w: *Musica Sacra* 2, red. J. Krassowski i in., Gdańsk 2006, s. 103-125; tenże, *Msze na Wielki Post i okres wielkanocny* ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” z 1871 roku, „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars” 2006, nr 2, s. 341-365; tenże, *Msze z okazji wybranych uroczystości* ze śpiewnika opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku, w: *Donum natalicum. Studia Thaddaeo Przybylski octogenario dedicata*, red. Z. Fabiańska, A. Jarzębska, A. Sitarz, Kraków 2007, s. 148-175; tenże, *Msze w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia* ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku, „Studia Pelplińskie” 2007, s. 183-201; tenże, *Msze per annum (I-V)* ze Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego opublikowanego w 1871 roku w Pelplinie, „Studia Gdańskie” 2009, t. 24, s. 253-264.

2. Charakterystyka poszczególnych części mszalnych

2.1. NA INTROIT

Śpiewy wykonywane podczas uroczystej procesji kapłana do ołtarza oraz na rozpoczęcie mszy św. mają na celu uświadomienie wiernym tego, co za chwilę będzie dokonywało się na ołtarzu Pańskim. Podkreślają, że bezkrwawa ofiara mszalna jest pamiątką tamtej ofiary poniesionej przez Chrystusa na drzewie krzyża. Stąd też człowiek winien pytać siebie o stan swojej duszy, o to, czy zwycięża w niej grzech czy też Boża łaska.

Msza VI w swej trzyzwrotkowej warstwie słownej zwraca uwagę, iż udział w ofierze eucharystycznej jest wypełnieniem tego, „co nam nakazuje nasza wiara”. Jest to ofiara Syna Bożego, który „dla naszych win” poniósł śmierć na krzyżu. Msza św. jest „odnowieniem” tamtej ofiary. Teraz składa ją kapłan, zaś uczestniczący w niej człowiek powinien upaść przed świętym tronem Boga i dziękować Mu za dar stworzenia, odkupienia oraz za otrzymywane łaski.

Kolejna msza dodaje myśl, że na Boże słowo człowiek jak dziecko zbliża się do ołtarza, gdyż wie, że Bóg jest jego Ojcem i to On sam go woła. Człowiek więc kieruje do Boga swe „zmysły, serca”, czyli po prostu otwiera się na Jego głos.

Msza VIII opisuje Boga jako Tego, który jest „nieogarniony całym światem”. Bóg przyjmuje od człowieka dary, jednak są one niczym w porównaniu z ofiarą własnego Syna. To poprzez tę ofiarę chrześcijanie składają Bogu „cześć najwyższą” za wszelkie dobrodziejstwa i mają nadzieję, że w ten sposób „za grzechy nasze gniew Twój rozbrajamy”.

W następnej mszy autor tekstu podkreśla fakt, że wierzący mają świadomość własnej grzeszności, dlatego „z pokorą na twarz padamy,/ Twojej litości błagamy”. Poprzez wspólny śpiew jest również zanoszona do Boga prośba o odpuszczenie win oraz wyrażana nadzieja, że „moc tej świętej ofiary” stanie się przebłaganiem za popełnione grzechy po to, „byśmy Cię czystym sumieniem/ Mogli wielbić świętem pieniem”.

Natomiast ostatnia msza wspomina tę „straszną Ofiarę” dopełnioną przez Jezusa na krzyżu. Teraz zaś, gdy lud zbiera się przed ołtarzem, prosi Boga o wysłuchanie błagań i o zlitowanie: „Niech nasze westchnienia i modły w świątyni/ Twa łaska godami przyjęcia uczyni”. Chrześcijanie trwający na modlitwie w kościele proszą też o czyste myśli, o czyste serca i o Boże zmiłowanie.

2.2. NA GLORIA

Śpiew NA GLORIA wykonywany był po akcie pokuty w każdą niedzielę z wyjątkiem niedziel Adwentu oraz Wielkiego Postu. Łaciński hymn „Gloria in excelsis Deo” zastępowano krótkimi pieśniami w języku polskim, w których – tak jak w oryginale – wysławiano Boga w Trójcy Świętej Jedyne: Ojca, Syna

i Ducha Świętego. Szczególne prośby o zmiłowanie zanoszono jednak do Jezusa Chrystusa – jedyne go pośrednika między Bogiem i człowiekiem.

Msza VI zwraca uwagę, że chwała, jaką Bóg ma na wysokości, jest również chwałą Syna. On, którego nazwano „Pożądany” przynosi światu nieprzerwany pokój. Jest On ponadto „Barankiem niewinnym”, Tym, który „znosi grzechy świata” i wstawia się za ludźmi. Wierni chrześcijanie proszą Go teraz o zmiłowanie i wychwalają w tajemnicy Trójcy Świętej.

Podobnie w Mszy VII człowiek składa Bogu „chwałę, dzięki, cześć (...) / I uszanowanie”. Wysławia „moc i dobroć” wszechmocnego Pana, który daje mu „ciało, duszę” oraz żywi, utrzymuje i „zawładuje” całym światem.

Także w kolejnej mszy człowiek oddaje Bogu chwałę. Wielbi Go i „błogosławi” (!) oraz „niesie” mu cześć. Bóg jest Bogiem „potężnym”. Jego chwała jest wielka, a władza niepojęta, gdyż „ogarnia razem niebo i świat cały, / I grzechy ludzkie dobrocią zagładza”. Jezus zaś jest „posadzon po Ojca prawicy”. Do Niego zanoszone są błagania od grzeszników okrytych „piętnem przestępstwa”. Człowiek prosi o litość najwyższego Boga, Świętego, Tego, który pozostaje „w szczęściu nieprzebranem”.

Natomiast w Mszy IX wierni wraz z aniołami wysławiają Boga, śpiewają Mu i uwielbiają Jego dobroć. Mają świadomość, że to Bóg daje im „wyżywienie, / Zdrowie, łaski i zbawienie”. Chrześcijanie mogą więc powiedzieć: „Wszystko mamy z Twojej ręki, / Niech Ci wieczne będą dzięki”. Warstwa słowna podkreśla również rolę Jezusa w historii zbawienia: został On zrodzony „przed wschodem jutrzienki” i zbawił świat „mocą swojej męki”. Jest On dobrotliwy i dlatego człowiek chce, by był także litościwy: On – niepojęty Bóg w jedności Trójcy Świętej.

Ostatnia, dziesiąta msza posiada najkrótszy, jedynie czterowersowy śpiew przeznaczony NA GLORIA. Zawarta jest w nim prośba o pokój na ziemi dla wszystkich ludzi dobrej woli. Człowiek pragnie, aby ów pokój był tym samym darem, jaki w historii zbawienia Bóg okazał na Syjonie.

2.3. PRZED EWANGELIĄ

Pieśni wykonywane przed odczytaniem Ewangelii miały na celu uświadomienie wiernym, że usłyszane za chwilę słowo jest słowem samego Boga, który wciąż żyje i jest obecny w Kościele. W warstwie semantycznej pojawiały się również prośby, aby słowo to kształtowało życie i czyny poszczególnego człowieka.

I tak, w Mszy VI autor pragnie, aby orędzie zawarte w Piśmie Św., które od czasów proroków „i różnych sług” jest przekazywane, wciąż oświecało wyznawców Chrystusa. Natomiast w Mszy VII nauka Jezusa została wręcz nazwana „drogą i drzwiami” prowadzącymi do królestwa niebieskiego. Ponadto autor prosi w niej Boga, by swoje słowa „wyrysował” człowiekowi w pamięci, „że słowa Twego czyniciel / Jest prawdziwy Twój wielbiciel”.

W Mszy VIII pojawia się wezwanie, aby gdy człowiek powstanie „na głos niebios Pana”, ziemia zachowała absolutne milczenie. Będzie to bowiem chwila wyjątkowa: „Bóg żywy przez usta kapłana/ Odwiecznej prawdy głosić będzie słowa”. Autor tekstu wychwala ponadto dzieła Boże, które są niepojęte i uwielbiane przez „wszelkie żyjące stworzenie” oraz prosi, aby Pan oczyścił człowiecze serce, „by Twe prawdy święte/ Znalazły godne dla siebie schronienie”.

Podobnie w kolejnej mszy wyrażona została prośba o „nakłonienie” ludzkich uszu „na głos Twego słowa”, by „święta mowa” Boga „do czynienia wzruszyła” człowieka. Tylko ten bowiem, kto w swym życiu pełni wolę Najwyższego, „w królestwie niebieskim stanie”.

Natomiast w Mszy X pojawia się zachęta powstania „z cześcią”, gdyż sam Zbawca będzie objawiał „prawdy żywota” oraz „przykład poda, jak życie wieść”. Ponadto tradycyjnie pojawia się także prośba, by Pan „zlał” na człowieka swą naukę i aby odżyło wreszcie jego grzeszne serce i zapalało miłością i do Boga, i do bliźnich.

2.4. NA CREDO

Wyznanie wiary jest istotną częścią każdej mszy św. niedzielnej i świątecznej. Zawiera ono najważniejsze dogmaty Kościoła katolickiego. Takie same treści znajdują się również w analizowanych *mszach polskich*, wśród których wyodrębnić można m.in. następujące prawdy:

- Bóg jest stwórcą świata – stworzył „niebo i ziemię z niczego” (Msza VI), „wierzę w (...) / Ojca, co wywiódł z niczego stworzenia” (Msza VIII), „wierzę w (...) / Ojca, Stwórcę świata” (Msza IX), „wierzymy w Boga, co świat tworzy” (Msza X);
- jest jeden Bóg – „w jednego wierzę Boga przedwiecznego” (Msza VIII), „wierzę mocno w jedynego/ Boga w Trójcy świętej” (Msza IX);
- Bóg posłał swego Syna – „Syna Twojego – Jedynego/ Syna dla zbawienia posłał naszego” (Msza VI), „Chrystus, prawy Syn Boży” (Msza X);
- Syn jest równy Ojcu – „wierzę (...) w/ Syna Jemu we wszystkim równego,/ Co zstąpił z nieba dla ludzi zbawienia” (Msza VIII), „wierzę i w Syna Bożego,/ Ojcu we wszystkim równego” (Msza IX);
- narodzenie Jezusa z Maryi – z „Panny czystej” (Msza VI), „Słowo ciałem stało;/ Panna zrodziła swego Stwórcę” (Msza VIII), „z Maryi Panny zrodzony” (Msza IX), „przyszedł na ziemię z łona Maryi” (Msza X);
- męka Jezusa – był On umęczony „pod Piłatem na krzyż był zawieszony” (Msza VI), „umarł na krzyżu, złożon w grób ze skały” (Msza VIII), „przelał za nas krew Swą drogą,/ Odkupił nas śmiercią srogą” (Msza IX), „dał się przybić do krzyża” (Msza X);
- zmartwychwstanie Jezusa – „z grobu zmartwychwstał dnia trzeciego” (Msza VI), „zmartwychwstał, jako jest w Prorokach” (Msza VIII),

- „zmartwychwstał, zasiadł tron wieczny” (Msza IX), „zmartwychwstał uroczyście” (Msza X);
- zesłanie Ducha Świętego – „z nieba nam zesłał Ducha świętego” (Msza VI);
 - wniebowstąpienie Jezusa – „wstał do nieba” (Msza VIII), „i w niebiosa ulata” (Msza X);
 - Duch Święty jest równy Ojcu i Synowi – „co z Nim i z Ojcem jest Bóstwa jednego” (Msza VI), „wierzę i w Ducha świętego od obu/ Pochodzącego” (Msza VIII), „wierzę i w Ducha świętego,/ Co z Ojca pochodzi,/ Równie jak i z Syna Jego” (Msza IX);
 - wiara w Kościół – „wierzymy i w Kościół jeden święty” (Msza VI), „wierzę w Kościół święty” (Msza VIII), „wierzę w Kościół Chrystusowy” (Msza IX);
 - wiara w odpuszczenie grzechów – „wierzymy (...) w win zgładzenie” (Msza VI), „wierzę (...)/ w win odpuszczenie” (Msza VIII);
 - wiara w ciała zmartwychwstanie – „wierzymy (...) w/ Ciało wskrzeszenie” (Msza VI), „ciało me z grobu powstanie,/ A duch mój zaś z nim złączony/ Wiecznie będzie pocieszony” (Msza VII), „wierzę (...) w/ ciało powstanie z grobu” (Msza VIII), „wierzę w ciała zmartwychwstanie” (Msza IX);
 - wiara w życie wieczne – „wierzymy (...) w/ żywota wiecznego odziedziczenie” (Msza VI), „wierzę (...) w/ Żywot bez końca w chwale niepojęty” (Msza VIII);
 - papież jako widzialna głowa Kościoła – „Kościół Chrystusowy/ Pod rządem widzialnej głowy” (Msza IX).

2.5. NA OFFERTORIUM

Śpiewy przeznaczone na przygotowanie darów zawierają prośbę, by Pan wejrzał na ofiarę, jaką na ołtarzu składa kapłan. Jednocześnie w tekstach pieśni zawarta jest głęboka wiara, że chleb i wino stają się prawdziwym Ciałem i Krwią Chrystusa Pana.

W Mszy VI oprócz prośby, by Bóg wejrzał na składane ofiary jak na swe „własne dary”, pojawia się również prawda, że o cudownej przemianie nikt już „wątpić ani może”. W takiej postawie utwierdza człowieka Bóg, który hojnie obdarza ludzkość swymi łaskami sakramentalnymi.

Natomiast w Mszy VII głos zabiera człowiek, który jest „w świętej utwierdzony wierze” i wie, że w tej ofierze dokonuje się „śmierć Jezusa”. Jednocześnie prosi on Boga, by wskrzesił „z snu grzechów ludzi,/ Żal serdeczny w nich niech wzbudzi” oraz by „najdroższa krew” Jezusa zgładziła grzechy ludzi i zapewniła im żywot wieczny.

W kolejnej mszy autor warstwy słownej wyraża przekonanie, że składane na ołtarzu ofiary zostaną za chwilę „przemienione/ Na prawe Ciało i Krew Twego Syna”. Pragnie też, by złożono je „za Kościół i jego kapłanów,/ Za najwyższego Rządcę prawowiernych,/ Za pokój, zgodę chrześcijańskich panów,/ Za wszystkich żywych i umarłych wiernych”.

Natomiast w Mszy IX podkreślona została hojność Boga, który na swój lud „sypie szcudrze” dary. Bóg pozwala także kapłanowi sprawować ofiarę, która staje się ofiarą przebłagalną i jedna człowieka ze swym Ojcem. Jest to ofiara Syna, która „nam drogą mękę Jego/ I śmierć przypomina”. Była ona kiedyś „na krzyżu spełniona”, zaś teraz jest „bezkrwawie odnowiona”. Wierny lud modli się, by jej „święte zasługi” spłaciły „grzechów naszych długi”.

W ostatniej mszy pojawia się prośba, by z ręki kapłana Bóg przyjął „świętą ofiarę”, by ponownie słowo stało się Ciałem oraz by człowiek mógł „przez wiarę” zobaczyć dokonujący się na ołtarzu cud, gdy chleb i wino staną się Ciałem i Krwią Pana i „Bóg znijdzie ku działwie swojej”.

2.6. NA SANCTUS

Niniejszy śpiew wykonywany jest na zakończenie prefacji, gdy wierni wraz z kapłanem oraz z aniołami w niebie łączą się we wspólnym wychwalaniu Boga, powtarzając, że jest On po trzykroć święty.

W Mszy VI człowiek radośnie wyśpiewuje chwałę Bogu. Jednocześnie pragnie, by On, który jest otoczony „Zastępami” był znany i kochany. Człowiek prosi też Pana Zastępów, by zmiłował się nad tymi, którzy są „przeciwni błędami swemi” oraz nakłonił ich do przyjęcia prawdy i odrzucania tego, co sprzeciwia się świętej wierze.

Podobny nastrój zauważyć można w Mszy VII. Jest tam obecne wezwanie do wspólnego śpiewania, że „Święty Bóg jest od wieczności (...)/ i niepojęty/ W cudach swej wielkości”. Bóg jednym swym słowem stworzył „wszelkie świata wspaniałości”, dlatego człowiek chce „służyć Panu wszechmocności”.

Kolejna msza zawiera krótki, jedynie czterowersowy śpiew „NA SANCTUS”. Autor podkreśla w nim, że Bóg Zastępów „włada wojskami”, a Jego chwałą jest „cały świat objęty”. Człowiek winien zatem złączyć swe głosy z aniołami, by razem wyśpiewywać, że Bóg Jedyny jest święty.

W Mszy IX człowiek także „z serca wzniesieniem” śpiewa „anielskim pie-niem”, że Bóg jest święty. Całe niebo i ziemia przepełnione są Bożą chwałą, zaś „majestat nieskończony/ Żadną myślą nie zgłębiony”.

Ostatnia msza, podobnie jak Msza VIII, również posiada tylko czterowersowy śpiew NA SANCTUS. Człowiek wyraża w nim swój zachwyt nad wielkością Boga i retorycznie pyta, czy jest ktoś, kto byłby w stanie „zmierzyć” po trzykroć świętego Boga? „Człowiek tylko klęknąć może/ I w proch czołem uderzyć”.

2.7. PO PODNIESIENIU

Śpiewy przeznaczone do wykonywania po przeistoczeniu zwracają uwagę na wielką tajemnicę wiary, jaka właśnie dokonała się na ołtarzu podczas sprawowanej

Najświętszej Ofiary mszy św. Podkreślana jest prawda, że mimo swej wielkości Bóg przychodzi do człowieka w konsekrowanej przez kapłana hostii.

Msza VI zwraca uwagę, że Bóg, który „był na krzyżu zawieszony,/ Ten sam jest w Hostii tej utajony”. „Bóg wcielony, – uwielbiony”. Na krzyżu zawisło Jego człowieczeństwo, a „Bóstwo Twe utajone”. Ofiara mszy św. jest „daleko przedniejsza” niż ofiary „zakonu starego”. Teraz tę Chrystusową ofiarę składa Kościół „według swej wiary”.

W kolejnej mszy Bogu w niebie kłaniają się aniołowie, „lecz i nędzny grzesznik może/ Zbliżyć się do Ciebie”. „Grzesznik, chociaż zawiniony,/ Jest u Ciebie poniżony,/ Gdy szczerze za grzech żałuje,/ W łaskę zaś Twą obfituje”.

Msza VIII uświadamia wiernym, że wypowiedzianymi przez kapłana słowami Bóg „sprowadzon jest do nas”. Dlatego „niech zabrzmí hymn nowy!”, by wraz z dziećmi jerozolimskimi śpiewać: „Hozanna Tobie, Synu Dawidowy!”.

W Mszy IX wyrażona została prośba, aby z nieba zstąpili „święci Aniołowie”, by razem z ludźmi na ziemi oddać pokłon Bogu. Pana nieba i ziemi trzeba witać „pod znakami chleba, wina” i śpiewać: „Błogosławiony,/ Któryś przyszedł w ziemskie strony”.

W ostatniej mszy zwraca się uwagę na fakt, że w ogromie swej potęgi „na ołtarz ofiarny Bóg zstąpił widomie!”. W tej bezkrwawej ofierze Jezus odnawia swą mękę. Ofiara ta nie może jednak pójść na darmo: „dla żywych w niej zdrowie i szczęście się mieści,/ Dla zmarłych ochłoda czyścowych boleści”.

2.8. NA AGNUS

Kolejny śpiew wykonywany jest przed przyjęciem komunii św. W wersji łacińskiej zawarta jest prawda o Jezusie Bożym Baranku, który gładzi grzechy świata, i prośba o Jego zmiłowanie i darowanie światu pokoju. Teksty *mszy polskich* są w tej części bardziej rozbudowane.

W Mszy VI podkreślono, że Jezus ofiarujący się na krzyżu teraz „w podobieństwie chleba nam się darował”. To On obdarza życiem wiecznym; to On „zbogaca swojemu dary”. Trzeba więc otwierać swe serca gotowe na przyjęcie Pana „żeby Sobie – W nich jak w żłobie/ Albo jak po śmierci spoczywał w grobie”. Spożywanie Komunii pozwala zwalczać pokusy ciała oraz „świat z pokusami czartowskimi”.

Kolejna msza zwraca uwagę, że Bóg jest „Bogiem wielkiej litości”, darującym „wszelkie złości”. Człowiek pragnie więc, by Pan odpuścił mu grzechy oraz dał moc do pełnienia Jego woli i do godnego spożywania „Krwi i Ciała Twego”. Chce, by chrześcijanie mogli „wdzięcznem sercem rozmyślać”, co Bóg „z wielkiej miłości” dla każdego z nich uczynił – „gdyś umarł za nasze złości”.

Autor Mszy VIII uświadamia wiernym, że cierpiący na krzyżu Jezus teraz „pod chleba, wina postaciami” daje się człowiekowi jako pokarm. To On jest Barankiem Bożym; to On jest Bogiem prawym, jedynym Synem Boga. To przed

Nim ludzie ze łzami wyznają swe grzechy, gdyż „Tyś za całego świata cierpiał winy”. Wielka miłość Boga objawia się także w tym, że karmi On „niegodnych świętem Ciałem Twojem”. Mający świadomość własnej grzeszności człowiek prosi Boga, by uczynił go godnym przyjmowania komunii św. i obdarzył pokojem.

W Mszy IX Jezus ukazany został jako niepokalany Baranek, za „ludzkie Syny/ Na krzyżu ofiarowany,/ Byś zgładził ich winy”. Człowiek prosi więc Boga, by odpuścił mu winy, darował kary, gdyż „Twa dobroć jest bez miary”. Jednocześnie ten sam człowiek jest pełen zdumienia, że Bóg samego siebie daje ludziom na pokarm. Dlatego woła jak setnik z Ewangelii: „Nie jestem godzien, Panie,/ Byś wstąpił w moje mieszkanie,/ Rzeknij raczej słowo Swoje,/ A tem zbawisz duszę moję”.

Ostatnia msza jest pełna nadziei, gdyż skoro Baranek Boży gładzi grzechy świata, to „niech się na sercu nie trwoży,/ Kogo sumienie przygniata”. Ludzie mający czyste sumienia, ci, „kogo żal omył i skrucha” teraz mogą spieszyć do ołtarza Bożego, gdzie jest „dana uczta dla ducha”.

2.9. NA PRZEŻEGNANIE

Ostatni śpiew jest przeznaczony na zakończenie mszy św. Zawarte jest w nim dziękczynienie za Boże błogosławieństwo oraz prośba, by żaden grzech nie oddalił człowieka od Jezusa Chrystusa.

Msza VI podkreśla prawdę, że Bóg w Trójcy Świętej jedyny darował człowiekowi „wszelkie winy”, teraz zaś mu błogosławi na dalsze jego życie. W kolejnej mszy człowiek zaś prosi o to błogosławieństwo, o „łaskę do poprawy”, o ratunek „w potrzebie” oraz o odwrócenie „wszelkie kary”, aby kiedyś mógł bez końca oglądać Boga w niebie.

Także Msza VIII zawiera prośbę o błogosławieństwo oraz o to, by Bóg udzielał swym dzieciom chleba, darzył zdrowiem, dał „żywot cnotliwy” i kiedyś przyjął ich „z Świętymi do nieba”. Zaś w Mszy IX to kapłan prosi Boga o błogosławieństwo dla ludu. Wierni winni więc uklęknąć, by „krzyż świętej wiary” zlał „niebios dary”. Natomiast w ostatniej mszy wierni uczestniczący w liturgii śpiewali, że „kapłan na nas krzyż kładnie”. To błogosławieństwo pochodzi od samego Boga i zapewnia człowiekowi szczęście i prawość.

Zakończenie

Omówione w niniejszym artykule tzw. *msze polskie* pochodzące z wydanego w 1871 r. w Pelplinie *Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, z wielu względów zasługują na uwagę. Przede wszystkim mówią o szczególnym zjawisku, jakie w XIX w. dało się zaobserwować w Kościele na ziemiach polskich. Jest to zjawisko o tyle interesujące, że od zakończenia

Soboru Trydenckiego (1545–1563) obecny był w Kościele powszechnym typ religijności, który nazwano *religijnością potrydencką*. Dla przykładu – jednym z czynników unifikujących całą wspólnotę wierzących była obecność języka łacińskiego w liturgii, której nigdy nie kwestionowano. W takim właśnie kontekście udało się katolikom polskim wykształcić śpiewy w swoim własnym, narodowym języku.

Niewątpliwie pieśni zwane *mszami polskimi* były jednym ze skuteczniejszych sposobów katechizacji i utwierdzania najważniejszych prawd wiary wśród dziewiętnastowiecznych polskich katolików. Uczyły o Bogu w Trójcy Świętej Jedynym: Ojcu, Synu i Duchu Świętym, oraz opisywały Jego przymioty (np. wszechmoc czy potęgę). Zwracały też uwagę na zbawczy wymiar ofiary Jezusa Chrystusa – w tym kontekście odegrały one niebagatelną rolę w kształtowaniu świadomości eucharystycznej. Przypominały bowiem, że msza św. jest bezkrwawym uobecnieniem ofiary krzyżowej Syna Bożego oraz że jest źródłem wszelkich łask, które mogą stać się udziałem człowieka o skruszonym sercu. Dość wyraźnie akcentowano też – z jednej strony – wielkość, świętość, wszechmoc Boga, oraz – z drugiej – człowieka, który jest istotą grzeszną, wciąż upadającą, nieskorą do nawrócenia i obrażającą Boga swoim niegodnym życiem. Człowiek musi więc prosić Stwórcę o zmiłowanie, o wybaczenie oraz o siły, by żyć z Nim w przyjaźni.

Te i wiele innych aspektów warstwy semantycznej prezentowanych w niniejszym szkicu *mszy polskich* sprawia, że ich lektura także i dziś, dla człowieka wychowanego w duchu II Soboru Watykańskiego może być duchowo pożyteczna i ubogacająca.

Literatura

- Kaczorowski R., „Msze za umarłych” ze śpiewnika ks. Kellera z 1871 roku, w: *Musica Sacra* 2, red. J. Krassowski i in., Gdańsk 2006.
- Kaczorowski R., Msze na Wielki Post i okres wielkanocny ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” z 1871 roku, „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars” 2006, nr 2.
- Kaczorowski R., Msze per annum (I–V) ze Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego opublikowanego w 1871 roku w Pelplinie, w: „Studia Gdańskie” 2009, t. 24.
- Kaczorowski R., Msze w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku, „Studia Pelplińskie” 2007, nr 38.
- Kaczorowski R., Msze z okazji wybranych uroczystości ze śpiewnika opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku, w: *Donum natalicum. Studia Thaddaeo Przybylski octogenario dedicata*, red. Z. Fabiańska, A. Jarzębska, A. Sitarz, Kraków 2007.
- Keller S., *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, Pelplin 1871.
- Witt Z., *Śpiew w liturgii na ziemiach polskich w XIX wieku*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, red. W. Schenk, Lublin 1980, t. 3.

Masses per annum (6–10) from the Pelplin hymnal, published in 1871

Summary

The following article contains the review of the five so-called *Polish Masses* from *The Collection of Catholic Songs of Piety for Ecclesiastical and Domestic Use* by Szczepan Keller, published in Pelplin in 1871. The term *Polish Mass* is usually used to denote Mass hymns which were specially arranged in the native language and performed during the liturgy as a suitable replacement of Latin Proper chants of the Mass and Ordinary chants of the Mass (*ordinarium* and *proprium missae*). The hymns played a significant role serving, on one hand, as preservation of Polish language as the mother tongue in times where independent Polish state was erased from European maps; on the other hand, performing the role of catechization and consolidation of the Truths of Faith.

Keywords: Mass hymns, 19th century, Polish Masses, post-Tridentine religiosity.

Aneks

MSZA VI

NA INTROIT

Co nam nakazuje nasza wiara,
Jest między inszemi i ta ofiara,
Którą Bóg Syn – dla naszych win
Na krzyżu sprawował aż do trzech godzin.
Tę dziś odnawiamy z tym kapłanem
Przed Tobą, o Boże, najwyższym Panem.
Kyrie eleison, – Chryste elejson,
Z serc naszych wstępuje przed Twój święty tron.
Przed tym Twoim tronem upadamy
I dzięki uprzejme Tobie składamy:
Za stworzenie, – Odkupienie
I przez łaskę Twoją nas poświęcenie.

NA GLORIA

Już na wysokości Bogu chwała
Z narodzin Chrystusa Pana się stała,
A nam dany – Pożądany
Pokój na ziemi niech trwa nieprzerwany.
Baranku niewinny, który znosisz
Grzechy świata i za nas Ojca prosisz;
Ach zmiłuj się, – Prosimy Cię,
Z Ojcem i z Duchem Twym wychwalamy Cię.

PRZED EWANGIELIĄ

Oświeć nas, o Panie, słowem Twojem,
Ktoreś nam zostawił w Kościele swoim,
Tak pisanem – Jak podanem,
Od zborów kościelnych za prawe znanem.
Przez Proroków najprzód nam mówiłeś,
Przez różnych sług Twoich nas oświeciłeś,
Wreszcie nową – Syn Twój mową
Ogłosił i dał nam Ewangelią.

NA CREDO

Wierzimy, o Panie, coś objawił,
Żeś niebo i ziemię z niczego sprawił,
Żeś Syna Twojego – Jedynego
Syna dla zbawienia posłał naszego.
Wierzimy, że Syn Twój z Panny czystej
Przyjął człowieczeństwo dla nas ludzi; z tej
Narodzony, – Umęczony
Pod Piłatem na krzyż był zawieszony.
Że z grobu zmartwychwstał dnia trzeciego
I z nieba nam zesłał Ducha świętego:
Ducha tego, – Prawdziwego,
Co z Nim i z Ojcem jest Bóstwa jednego.
Wierzimy i w Kościół jeden święty,
Który jest po całym świecie przyjęty;
Win zgładzenie, – Ciało wskrzeszenie,
Żywota wiecznego odziedziczenie.

NA OFFERTORIUM

Przyjmij od nas, Panie, te ofiary
Chleba i wina jak Twe własne dary,
Z których prawa – Duszy strawa,
Bo Ciało i Krew Twa dla nas się stawia.
Nikt już o tem wątpić nie może,
Boś nas nieomylny upewnił Boże,
Tak cudami, – Jak łaskami,
Których w Sakramencie tym doznawamy.

NA SANCTUS

Pozwólcie, o Święci Aniołowie,
Którzy też jesteście nasi stróżowie,
Niech wraz z wami – Zaśpiewamy:
Święty, Święty, Święty Pan z Zastępami.
Zastępami Twemi otoczony,
O Boże Sabaot, bądź pochwalony,

Niech Cię znają, – Niech kochają,
Niech wszelkie stworzenia pokłon oddają.
Zmiłuj się też, Panie, nad owemi,
Co nam są przeciwni błędami swemi;
Do uznania, – Przyjmowania
Prawdy nakłoń i do błędów składania.

PO PODNIESIENIU

Ten, co był na krzyżu zawieszony,
Ten sam jest w Hostyi tej utajony,
Bóg wcielony, – uwielbiony,
I mnóstwem Aniołów swych otoczony.
Na krzyżu Bóstwo Twe utajone,
Tu i człowieczeństwo jest zasłonięte;
To oboje, – lubo dwoje,
Jednym Panem jest przez złączenie swoje.
Niech więc ustępuje zakon stary,
Daleko przedniejsze są te ofiary,
Które nowy – Chrystusowy
Kościół Bogu daje według swej wiary.

NA AGNUS

Ten, co się na krzyżu ofiarował,
W podobieństwie chleba nam się darował,
By ognistym – Sercem czystym
Przyjęty obdarzył życiem wiecznym.
Tego, gdy już kapłan sam pożywa,
Od nas też duchownie pożywany bywa;
Według miary – Naszej wiary
Hojnie nas zbogaca swojemi dary.
Już więc nasze serca otwierajmy,
Na przyjęcie Pana uspasabiamy,
Żeby Sobie – W nich jak w żłobie
Albo jak po śmierci spoczywał w grobie.
Tym niebieskim chlebem posileni,
Tym napojem Pańskim już pokrzepieni
Nie wątpimy, – Że zwalczymy
Ciało, świat z pokusami czartowskimi.

NA PRZEŻEGNANIE

Kończy się ofiara ta bezkrwawa,
Którąśmy oddali już według prawa;
Więc klękajmy, – Odbierajmy
Żegnanie i Panu się polecajmy.
Niech Ojciec, Syn i Duch, Bóg jedyny,

Darowawszy już nam wszelkie winy,
Błogosławi – I to sprawi,
Byśmy czynili, co nas wiecznie zbawi.

MSZA VII

NA INTROIT

Na Twe słowo się zbliżamy
Do ołtarza Twego,
Jako dzieci przybiegamy
Tu do Ojca swego
Sam na wołasz miłościwie,
My ku Tobie pojętliwie
Zmysły, serca nawracamy,
Głosu Twemu otwieramy,
Głosu Twemu wiernie otwieramy.

NA GLORIA

Chwałę, dzięki, cześć składamy
I uszanowanie,
Moc i dobroć wysławiamy
Twą, wszechmocny Panie,
Ty nam dajesz od poczęcia
Ciało, duszę, dar pojęcia;
Ty świat żywisz, utrzymujesz,
Wszystkiem rządzisz, zawiadujesz,
Wszystkiem rządzisz, wszystkim zawiadujesz.

PRZED EWANGELIĄ

Nauka Syna Twojego
Jest drogą i drzwiami
Do królestwa niebieskiego,
Zmiłuj się nad nami!
Użycz ku słuchaniu chęci,
Wyrysuj nam to w pamięci,
Że słowa Twego czyniciel
Jest prawdziwy Twój wielbiciel,
Twój prawdziwy i wierny wielbiciel.

NA CREDO

Wierzę, że Twój Duch, o Boże,
Wzmacnia, posiłuje,
Nasza krewkość co nie może,
Dobre w nas skutkuje,
Że na słowo Twoje, Panie,

Ciało me z grobu powstanie,
A duch mój zaś z niem złączony
Wiecznie będzie pocieszony,
Wiecznie będzie w niebie pocieszony.

NA OFFERTORIUM

W świętej utwierdzeni wierze
Przedstawiamy sobie
Śmierć Jezusa w tej ofierze,
Dając pokłon Tobie.
Przyjmij, Panie, to z miłości
Jako zastaw cnej wdzięczności;
Niech wskrzesi z snu grzechów ludzi,
Żal serdeczny w nich niech wzbudzi,
Żal serdeczny, żal za grzechy wzbudzi.
Przyjmij łaskawie te dary,
Bądź nam miłościwy
Dla tej najświętszej ofiary,
Ojcze dobrotliwy!
Niechaj najdroższa krew Jego
Zgładzi grzechy ludu Twego:
Niechaj żywot wieczny mamy,
Pokłon i pienie dawamy,
Pokłon Tobie i pienie dawamy.

NA SANCTUS

Zaśpiewajmy: Święty, Święty
Bóg jest od wieczności,
Święty jest i niepojęty
W cudach swej wielkości.
Twoja wielka, Boże, siła
Jednem słowem wystawiła
Wszelkie świata wspaniałości,
Służyć Panu wszechmocności,
Służyć Panu Bogu wszechmocności.

PO PODNIESIENIU

Aniołowie, Tobie, Boże,
Kłaniają się w niebie,
Lecz i nędzny grzesznik może
Zbliżyć się do Ciebie,
Grzesznik, chociaż zawiniony,
Jest u Ciebie ponížony,
Gdy szczerze za grzech żałuje,
W łaskę zaś Twą obfituje,
W łaskę zaś Twą pierwszą obfituje.

NA AGNUS

Tyś Bogiem wielkiej litości,
Ojcem darującym
Dziatkom Twoim wszelkie złości
Za nie żałującym.
Odpuść nam też miłosiernie
Grzechy, daj, żebyśmy wiernie
Potem wolę Twą pełnili,
Serca nasze poświęcili,
Serca nasze Tobie poświęcili.
Byśmy godnieżywali
Krwi i Ciała Twego.
Wdzięcznem sercem rozmyślali,
Coś dla nas każdego
Uczył z wielkiej miłości,
Gdyś umarł za nasze złości;
Jezu, Zbawicielu drogi,
Przez mękę i krzyż Twój srogi,
Przez mękę Twą i przez krzyż Twój srogi.

PO PRZEŻEGNANIU

Błogosław, Boże łaskawy!
My prosimy Ciebie,
Daj nam łaskę do poprawy,
Ratuj nas w potrzebie,
Dla tej najświętszej ofiary
Odwróć od nas wszelkie kary,
A potem na wieki Ciebie,
Boże, oglądamy w niebie,
Boże, niechaj oglądamy w niebie.

MSZA VIII

NA INTROIT

Nieogarniony Całym światem Boże!
W tym tu przybytku przyjmij od nas dary;
Lecz cóż Ci nędzne stworzenie dać może?
Przyjm Syna Twego podczas tej ofiary.
Wszak przez nią cześć Ci najwyższą składamy,
Za dobrodziejstwa wzięte czynim dzięki,
Za grzechy nasze gniew Twój rozbijamy
I nowe dary bierzem z Twojej ręki.

NA GLORIA

Chwała Ci, Boże, na wysokim niebie,
A pokój ludziom cnotliwym na ziemi;
Ciebie wielbimy, błogosławim Ciebie,
Tobie cześć niesiem głosy złączonemi.
Potężny Boże! dla Twej wielkiej chwały,
Ojczy! którego niepojęta władza
Ogarnia razem niebo i świat cały,
I grzechy ludzkie dobrocią zagładza.
Tyś, co posadzon po Ojca prawicy,
Do Ciebie wznoszą pokorne wołanie
Piętnem przestępstwa okryci grzesznicy,
Okaż nad nimi Twoją litość, Panie.
Okaż ją ludziom w ich nieszczęściu srogiem,
Boś Ty sam Święty, Ty sam jesteś Panem,
Tyś sam najwyższy z Duchem świętym Bogiem
W chwale Ojcowskiej, w szczęściu nieprzebranem.

PRZED EWANGELIĄ

Powstańcie ludzie na głos niebios Pana,
Niech ziemia cała milczenie zachowa;
Oto Bóg żywy przez usta kapłana
Odwiecznej prawdy głosić będzie słowa.
O Ty! Którego dzieła niepojęte
Uwielbia wszelkie żyjące stworzenie;
Oczyść me serce, by Twe prawdy święte
Znalazły godne dla siebie schronienie.

NA CREDO

W jednego wierzę Boga przedwiecznego,
Ojca, co wywiódł z niczego stworzenia,
I Syna Jemu we wszystkim równego,
Co zstąpił z nieba dla ludzi zbawienia.
Cud niesłychany! Zegnijmy kolana,
Bóg się człowiekiem, Słowo Ciałem stało:
Panna zrodziła swego Stwórcę, Pana,
Mocą to Ducha świętego się działo.
Umarł na krzyżu, złożon w grób ze skały,
Potem zmartwychwstał, jako jest w Prorokach,
Wstąpił do nieba i zasiadł tron chwały,
A z tamtąd sądzić spuści się w obłokach.
Wierzę i w Ducha świętego od obu
Pochodzącego; wierzę w Kościół święty,
Win odpuszczenie, ciał powstanie z grobu,
Żywot bez końca w chwale niepojęty.

NA OFFERTORIUM

Ojcze przedwieczny! Przyjmij tu złożone
Święte ofiary chleba oraz wina,
Które zostaną wkrótce przemienione
Na prawe Ciało i Krew Twego Syna.
Przyjmij za Kościół i jego kapłanów,
Za najwyższego Rządcę prawowiernych,
Za pokój, zgodę chrześcijańskich panów,
Za wszystkich żywych i umarłych wiernych.

NA SANCTUS

Bogu Zastępów, co władza wojskami,
Którego chwałą cały świat objęty,
Łączmy swe głosy i z Serafinami
Wyśpiewujmy Mu: Święty, Święty, Święty!

PO PODNIESIENIU

Oto Bóg z nieba usty kapłańskimi
Sprowadzon do nas, niech zabrzmi hymn nowy!
Mówmy z dziatkami Jerozolimskimi:
Hozanna Tobie, Synu Dawidowy!

NA AGNUS DEI

Na krzyży srodze dla nas zamęczony,
Co się pod chleba, wina postaciami
Na pokarm duszy dajesz utajony,
Baranku Boży, zlituj się nad nami!
Tyś jest Bóg prawy, Syn Boga jedyny,
Przed Tobą grzechy wyznajem ze łzami;
Tyś za całego świata cierpiał winy,
Baranku Boży, zlituj się nad nami!
Na domiar Twojej bez granic miłości
Karmisz niegodnych świętem Ciałem Twojem,
Uczyń godnymi, odpuść nasze złości,
Baranku Boży, i obdarz pokojem.

NA PRZEŻEGNANIE

Błogosław nas, Ojcze dobrotliwy!
Wszak my Twe dzieci, udzielaj nam chleba,
Obdarzaj zdrowiem, daj żywot cnotliwy,
Po śmierci przyjmij z Świętymi do nieba.

MSZA IX

NA INTROIT

W Twej świątyni zgromadzeni,
Boże, Stwórcu, Panie Mnóstwem grzechów obciążeni
Czynim ich wyznanie.
Z pokorą na twarz padamy,
Twojej litości błagamy,
I jak marnotrawne syny
Prosim: Ojcze, odpuść winy.
Niech w moc tej świętej ofiary,
Która się zaczyna,
Gdzie Ci niesiem dar nad dary
Najmilszego Syna,
Otrzymamy przebłaganie,
Grzechów naszych darowanie,
Byśmy Cię czystym sumieniem
Mogli wielbić świętem pieniem.

NA GLORIA

Chwałę Ci, Boże, śpiewamy
Współ z Aniołami,
Dobroć Twoją uwielbiamy,
Z jaką rządzisz nami;
Ty nam dajesz wyżywienie,
Zdrowie, łaski i zbawienie,
Wszystko co mamy z Twojej ręki,
Niech Ci wieczne będą dzięki.
Z Ojca przed wieki zrodzony,
Przed wschodem jutrenki,
Coś świat zbawił zatracony
Mocą swojej męki,
Jezu Chryste dobrotliwy,
Okaz się nam litościwy,
Bo Ty z Ojcem, z Duchem świętym,
Jesteś Bogiem niepojętym.

PRZED EWANGELIĄ

Nakłoń, Panie, nasze uszy
Na głos Twego słowa,
Niech nas do czynienia wzruszy
Twoja święta mowa;
Bo nie ten, co woła: Panie!
W królestwie niebieskim stanie,
Lecz kto pełni z serca swego
Wołą Ojca niebieskiego.

NA CREDO

Wierzę mocna w jedyne
Boga w Trójcy świętej,
Ojca, Stwórcę świata tego
Mocy niepojętej.
Wierzę i w Syna Bożego,
Ojcu we wszystkim równego,
Co, chcąc zbawić ludzkie plemię,
Zstąpił z nieba na tę ziemię.
Z Ducha świętego wcielony
Bez Bóstwa odmiany,
Z Maryi Panny zrodzony;
Jezusem nazwany;
Przelał za nas krew Swą drogą,
Odkupił nas śmiercią srogą;
Zmartwychwstał, zasiadł tron wieczny,
Przyjdzie w dzień on ostateczny.
Wierzę i w Ducha świętego,
Co z Ojca pochodzi,
Równie jak i z Syna Jego,
Co nas we Chrzcie rodzi.
Wierzę w Kościół Chrystusowy
Pod rządem widzialnej głowy,
Wierze w ciała zmartwychwstanie,
Świętych w niebie królowanie.

NA OFFERTORIUM

Nie dość, że na lud Swe dary
Sypiesz szczerze, Boże,
Lecz pozwoliłeś ofiary,
Którą Cię czcić może;
Wejrzyj na nią, gdyż ją wznosi
Twój kapłan i Ciebie prosi,
By się przebłaganiem stała,
I nas z Tobą pojednała.
Wszak to jest ofiara Twego
Najmilszego Syna,
Co nam drogą mękę Jego
I śmierć przypomina.
Niegdyś na krzyżu spełniona,
Dziś bezkrwawie odnowiona,
Której niech święte zasługi
Spłacą grzechów naszych długi.

NA SANCTUS

Tobie, Boże, z serca wzniesieniem
Na wzór z nieba wzięty,
Śpiewamy Anielskim pieniem:
Święty, Święty, Święty!
Gdyż niebo i z ziemią całą
Przepełnione jest Twą chwałą,
A Majestat nieskończony
Żadną myślą nie zgłębiony.

PO PODNIESIENIU

Zstąpcie tu z nieba chórami,
Święci Aniołowie,
I oddajcie pokłon z nami,
Niebiescy Duchowie.
Witajcie Boskiego Syna
Pod znakami chleba, wina,
Śpiewajcie: Błogosławiony,
Któryś przyszedł w ziemskie strony.

NA AGNUS

Baranku niepokalany,
Tyś za ludzkie Syny
Na krzyżu ofiarowany,
Byś zgładził ich winy;
My głos do Ciebie wnosimy,
I o to tylko prosimy:
Odpuść winy, daruj kary,
Bo Twa dobroć jest bez miary.
Ty nam nadto dajesz Siebie,
Któż to pojąć zdoła?
Kto z setnikiem, zanim Ciebie
Przyjmie, nie zawoła:
Ach! Nie jestem godzien, Panie,
Byś wstąpił w moje mieszkanie,
Rzeknij raczej słowo Swoje,
A tem zbawisz duszę moję.

NA PRZEŻEGNANIE

Oto kapłan ręce wznosi
Do Zastępów Pana,
O błogosławieństwo prosi,
Zegnijmy kolana;
Niechaj krzyżem świętej wiary
Zleje na nas niebios dary,

I cokolwiek w modłach życzy,
Tego niech nam Bóg użyczy.

MSZA X

NA INTROIT

Przy świętych tajemnic straszliwej Ofierze
Gdy lud Twój z modlitwą przed ołtarz się zbierze,
Wysłuchaj serdeczne wołanie:
Zlituj się nad nami, o Panie!
Niech nasze westchnienia i modły w świątyni
Twa łaska godnemi przyjęcia uczyni;
Daj myśli, daj serca nam czyste,
Zlituj się nad nami, o Chryste!

NA GLORIA

Chwała Panu na Syjonie,
Niech się zleje, niech zespoli!
Pokój święty niech owionie
Wszystkich ludzi dobrej woli!

PRZED EWANGIELIĄ

Powstańmy z cześcią, bo Zbawca sam
Prawdy żywota objawi nam,
Swego zakonu wyłuszczy treść,
I przykład poda, jak życie wieść.
Zlej na nas, Zbawco, naukę zlej!
Niech grzeszne serce odżyje w niej;
Niechaj naprawdę zakipi już
Miłością Boga i bratnich dusz.

NA CREDO

Wierzymy w Boga, co światy tworzy,
Wiemy, że Chrystus, prawy Syn Boży,
By zetrzeć głowę piekielnej żmii,
Przyszedł na ziemię z łona Maryi.
I Bóg stał się człowiekiem i w ludzkiej postaci
Dał się przybić do krzyża za grzechy współbraci;
I czoło Mu zranili i przebodli serce,
I skonał, błogosławiąc swe ślepe morderce.
I zmartwychwstał uroczyście
I w niebiosą ulata;
I zapewnił swoje przyjście,
Czynić sądy ze świata.

NA OFFERTORIUM

Niech z ręki twojej, kapłanie,
Bóg przyjmie świętą ofiarę;
A słowo Ciałem się stanie,
I cud zobaczymy przez wiarę.
Gdzie chleba, wina istota,
Bóg znajdzie ku działwie swojej,
Nakarmi Ciałem żywota,
Krwią Swojej łaski napoi.

NA SANCTUS

Święty! Święty! Święty Boże!
Któż podoła cię zmierzyć?
Człowiek tylko klęknąć może
I w proch czołem uderzyć.

PO PODNIESIENIU

Hozanna, hozanna! W potęgi ogromie
Na ołtarz ofiarny Bóg zstąpił widomie!
I ciało i duszę i krew swoją bierze
I mękę odnawia w niekrwawej ofercie;
Nie darmo, nie darmo, o Zbawco, o Chryste,
Przelane krwi Twojej potoki rześiste;
Dla żywych w niej zdrowie i szczęście się mieści,
Dla zmarłych ochłoda czyśćcowych boleści.

NA AGNUS

Niech się na sercu nie trwoży,
Kogo sumienie przygniata,
Gdyż oto Baranek Boży,
Który gładzi grzechy świata!

Wy, którzy czyści jesteście,
Kogo żal omył i skrucha,
Do stołu Bożego spieszcie,
Bo dana uczta dla ducha.

NA PRZEŻEGNANIE

Powstańmy wszyscy gromadnie,
Bądźmy szczęśliwi i prawi;
Tu kapłan na nas krzyż kładnie,
A w niebie Bóg błogosławi.